



## Przewodnictwo prezydenta Senegalu w Unii Afrykańskiej w 2022 r.

Jędrzej Czerep

5 lutego br. roczne przewodnictwo w Unii Afrykańskiej objął prezydent Senegalu Macky Sall. Priorytetami jego kadencji będą odbudowa gospodarek kontynentu po pandemii, zwiększenie odporności na przyszłe kryzysy i wzmocnienie regionalnych instytucji nadwerżonych falą przewrotów wojskowych. Zaplanowana na najbliższy czas wizyta prezydenta Andrzeja Dudy w Senegalu będzie okazją do wpisania współpracy bilateralnej w szerszy, kontynentalny kontekst.

Unia Afrykańska (UA) działa od 2002 r. w celu integracji politycznej i gospodarczej kontynentu. Należą do niej wszystkie państwa Afryki (55). Deklarują one wolę realizacji tzw. Agendy 2063, czyli wizji kontynentu „zasobnego, zintegrowanego i cieszącego się pokojem”. Miałyby to nastąpić m.in. dzięki liberalizacji handlu, swobodnemu przepływowi osób, stworzeniu ogólnoafrykańskiego paszportu, budowie sieci ponadnarodowych połączeń infrastrukturalnych, wspólnemu rynkowi transportu lotniczego, a także utworzeniu afrykańskich sił reagowania kryzysowego. Od początku istnienia UA jej problemem był niewielki budżet (650 mln dol. w 2020 r.), na który w dużym stopniu składali się partnerzy zewnętrzni, m.in. UE – dotyczyło to zwłaszcza prowadzonych przez UA operacji pokojowych (w 60–90%). Niesamodzielność utrudniała organizacji osiągnięcie silnej pozycji globalnej, do czego UA aspiruje. Do najważniejszych instytucji UA należą Zgromadzenie głów państw i rządów (tzw. szczyt) zwoływany corocznie w Addis Abebie lub doraźnie w miarę potrzeb, w celu podjęcia najważniejszych decyzji, Komisja Unii Afrykańskiej (inspirowana Komisją Europejską) oraz wzorowana na RB ONZ Rada Pokoju i Bezpieczeństwa UA. Pracami UA kierują przewodniczący Komisji – obecnie Moussa Faki, dyplomata z Czadu – oraz przewodniczący UA, wybierany co roku spośród aktualnych przywódców państw zgodnie z rotacją geograficzną. 35. Zgromadzenie zwykłe UA formalnie zatwierdziło na tym stanowisku Macky’ego Salla.

**Znaczenie rotacyjnego przewodnictwa w UA.** Przewodniczący nadaje kierunek pracom UA i mobilizuje

polityczne poparcie dla aktualnie ważnych przedsięwzięć. W odróżnieniu od technicznego, urzędniczego charakteru stanowisk w stałych instytucjach UA, funkcja przewodniczącego pozwala na bardziej elastyczne działanie. Duże znaczenie ma więc osobowość, doświadczenie i pozycja międzynarodowa przewodniczącego. W ostatnich latach największy impet reformatorski nadało Unii przewodnictwo Paula Kagame (Rwanda) w 2018 r., który wprowadził m.in. mechanizm zwiększający poziom samofinansowania UA i doprowadził do powołania Afrykańskiej Kontynentalnej Strefy Wolnego Handlu (AfCFTA). Kadencja poprzednika Salla, przywódcy Demokratycznej Republiki Konga Felixa Tchisekediego, była z kolei mniej ambitna i utrudniona z powodu ograniczeń pandemicznych.

Przewodniczący staje się kluczowym reprezentantem UA w kontaktach zewnętrznych. Dlatego już 10 lutego, tydzień przed szczytem UE–UA, Senegal odwiedziła przewodnicząca KE Ursula von der Leyen. Podczas wspólnej konferencji z Sallem ogłosiła uruchomienie wartego 150 mld euro unijnego programu inwestycyjnego w Afryce, który ma być pierwszą regionalną odstoną inicjatywy [Brama na Świat](#).

**Priorytety Macky’ego Salla.** Prezydent Senegalu obejmuje przewodnictwo w UA, gdy w Afryce trwa fala wojskowych zamachów stanu o skali niespotykanej od dekad. Od początku ub.r. doszło do pięciu udanych przewrotów ([Mali](#), [Czad](#), [Sudan](#), [Gwinea](#), [Burkina Faso](#)) i szeregu prób. W państwach Afryki Zachodniej młodzi oficerowie z elitarnych jednostek sięgali w ostatnich latach po władzę,

wzorując się na sobie nawzajem i zyskując następnie poparcie społeczne dzięki populistycznej retoryce. UA nie wykazała się konsekwencją w walce z niekonstytucyjnymi przejęciami władzy. Część niedawnych zamachów stanu, np. w [Zimbabwe](#) czy Czadzie, nie poskutkowała wprowadzeniem sankcji, a np. w Sudanie mediacja UA nie miała na celu zniesienia władzy wojskowej. Puczystów mogą ośmielać niewielkie międzynarodowe konsekwencje ich czynów, np. brak praktyki aresztowania w innych państwach członkowskich UA, mimo że przewidują to postanowienia Afrykańskiej Karty Demokracji, Wyborów i Rządów z 2007 r. Poświęcony przewrotom specjalny szczyt Wspólnoty Gospodarczej Państw Afryki Zachodniej (ECOWAS) w styczniu br. nie przyniósł przełomowych propozycji. Sall będzie więc pod presją zmuszenia sprawujących lub kontrolujących władzę wojskowych – zwłaszcza tymczasowych władz Gwinei i Burkina Faso – do przedstawienia Unii harmonogramów przywracania rządów cywilnych.

Pandemia koronawirusa unaoczniała państwom Afryki konieczność wzmocnienia zdolności reagowania na kryzysy. UA, która dotąd była niemal całkowicie zależna od dostaw środków ochrony zdrowia z zewnątrz, będzie [dążyć do samodzielnego wytwarzania 60% szczepionek](#) na występujące w Afryce choroby zakaźne. Dla Salla symbolem postępu w tej dziedzinie będzie uruchomienie produkcji szczepionek na COVID-19 przez Instytut Pasteura w stolicy Senegal, Dakarze. W przyszłości ma tam być również wytwarzana, zatwierdzona już przez WHO, szczepionka na malarię – jedną z najbardziej śmiertelnych chorób na kontynencie.

Bieżący rok będzie kluczowy dla odbudowy gospodarek afrykańskich, mocno dotkniętych przez lockdowny. Sall chce wykorzystać tę okoliczność do uzyskania przesunięcia na rzecz Afryki części środków MFW przeznaczonych na globalną odbudowę po pandemii oraz do nadania impetu procesom większych zmian udziału państw afrykańskich w gospodarce światowej. Ogłosił już chęć ujednoczenia na poziomie kontynentalnym regulacji w obszarze górnictwa, tak by zasady współpracy z zagranicznymi inwestorami, np. chińskimi, przynosiły państwom afrykańskim więcej korzyści i były bardziej przejrzyste. Będzie też chciał przyspieszyć rozwój lokalnego przetwórstwa. Zmieniłoby to niekorzystną strukturę eksportu z państw Afryki, w której do 80% stanowią [nieprzetworzone surowce](#), co jest dziedzictwem czasów kolonialnych. Impulsem do przeprowadzenia zmian w polityce gospodarczej ma być specjalny szczyt UA poświęcony uprzemysłowieniu i dywersyfikacji, zaplanowany na 20–25 listopada br. (pod koniec kadencji Salla) w Niamey, stolicy Nigru.

**Perspektywy.** Choć Sall zapowiada aktywną kadencję, nie będzie mu łatwo oddzielić rolę lidera kontynentalnego od uwarunkowań politycznych w Senegal, który przyjmuje coraz bardziej autorytarny kurs (Freedom House obniżył państwu ocenę z „wolny” na „częściowo wolny”). W ub.r. doszło tam do największego od dekady kryzysu politycznego, gdy pod wątpliwymi zarzutami aresztowany został lider opozycji Ousmane Sonko. Koalicja PASTEF, której Sonko patronuje, odwołująca się zwłaszcza do młodzieży, wygrała w styczniu br. wybory lokalne w najważniejszych miastach Senegal, m.in. Dakarze, co zepchnęło do defensywy ugrupowanie Salla (Wspólna Nadzieja). Niepewna pozycja prezydenta będzie sprzyjać jego zaangażowaniu w rolę lidera UA, gdzie ma możliwość patronowania istotnym reformom.

Wiarygodność Salla jako przywódcy, który miałby zatrzymać niekonstytucyjne przejęcia władzy w Afryce, będzie zależał od jego planów politycznych w Senegal. Dotąd nie wykluczał możliwości zmian konstytucji, aby uzyskać trzeci mandat po 2024 r., kiedy powinien ostatecznie ustąpić. Podobny, niepopularny krok prezydenta Gwinei Alpha Condé’go był przyczyną przewrotu z września ub.r., w wyniku którego stracił władzę. Aby uniknąć kompromitacji na forum UA, Sall w trakcie przewodnictwa może być skłonny odstąpić od najbardziej kontrowersyjnych ruchów w polityce wewnętrznej.

Współpracę z międzynarodowymi instytucjami finansowymi ułatwi obecność Senegalczyka, Makhtara Diopa, na czele Międzynarodowej Korporacji Finansowej (IFC), siostrzanej instytucji Banku Światowego, wspierającej sektor prywatny w krajach rozwijających się. Współtworzy on razem z Ngozi Okonjo-Iwealą (Nigeria), szefową WTO, i Tedrosem Adhanomem (Etiopia), dyrektorem WHO, silne światowe lobby proafrykańskie, którego wsparcie będzie pomocne dla odbudowy kontynentu po pandemii.

Senegal będzie w bieżącym roku pełnić funkcję głównego dyplomatycznego reprezentanta Afryki w relacjach międzynarodowych. Wizyta prezydenta Dudy połączona z forum biznesowym PAIH pozwoli przedstawić polskie projekty współpracy, zarówno w kontekście bilateralnym, jak i ogólnoafrykańskim. Przykładowo, propozycja założenia w tym kraju akademii morskiej może wzbudzić zainteresowanie strony senegalskiej z uwagi na zapotrzebowanie na badania morza w związku z ekologicznymi skutkami eksploatacji podmorskich złóż gazu, a także rosnącą rolę kraju jako regionalnego hubu morskiego (DP World, operator portowy z ZEA, buduje tam nowy port). Korzystając z przewodnictwa Salla w Unii, warto jednocześnie przedstawić ten projekt w kontekście kontynentalnej Agendy 2063, która nadaje duże znaczenie zrównoważonej gospodarce morskiej, co pomogłoby zainteresować nim instytucje UA i inne państwa.